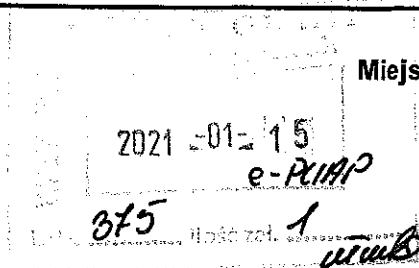


## Dokument elektroniczny

Przewodniczący rady /  
RR. 18. 01. 2021 / M  
P. K. Regulsta - Kwiczyńsko  
18. 01. 2021 /

Dane nadawcy

ZANONIMIZOWANO



Miejsce i data sporządzenia dokumentu

2021-01-15

Dane adresata

GINA CHLEWISKA (26-510 CHLEWISKA, WOJ.  
MAZOWIECKIE)

### PETYCJA

#### Petycja w sprawie ochrony interesu publicznego mieszkańców

Szanowni Państwo,

W załączniku przesyłamy petycję, którą pragniemy złożyć. Prosimy o rozważenie rozpatrywania jej wspólnie z petycją obecną już na stronach Urzędu.

Uważamy, że problem jest niezwykle ważny a odór wielkich ferm przemysłowych powinien przestać być już tematem tabu. W naszej ocenie obiekty tego typu nie powinny być utożsamiane z wsią i tradycyjnym rolnictwem, które bardzo cierpi na ich istnieniu i sąsiedztwie.

Z poważaniem,

ZANONIMIZOWANO

#### Załączniki:

1. [Gmina Chlewska - Petycja.pdf](#)

Dokument został podpisany, aby go zweryfikować należy użyć oprogramowania do weryfikacji podpisu. Data złożenia podpisu:

2021-01-15T15:10:07.823+01:00

Podpis elektroniczny

dnia 15 stycznia 2021

ZANONIMIZOWANO

ZANONIMIZOWANO

Wójt Gminy Chlewiska  
Rada Gminy Chlewiska  
ul. Czachowskiego 49  
26-510 Chlewiska

## petycja

W SPRAWIE OCHRONY INTERESU PUBLICZNEGO MIESZKAŃCÓW

Jesteśmy działającą od ponad 3 lat organizacją zajmującą się wspieraniem zrównoważonego rozwoju. Wspieramy powstawanie nowych inwestycji w przemysłanych lokalizacjach, dostosowanych do ich wielkości i potencjału rozwojowego. Sprzeciwiamy się przedsięwzięciom które naruszają interes osób trzecich, ich majątek a często także zdrowie.

Po zapoznaniu się z petycją dot. przystąpienia do planu zagospodarowania przestrzennego w gminie Chlewiska w celu ochrony interesu publicznego mieszkańców, zdecydowaliśmy się również złożyć na Państwa ręce naszą petycję.

Na podstawie art. 2 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, działając w interesie publicznym mieszkańców gminy Chlewiska prosimy o zabezpieczenie zdrowia i majątku mieszkańców, poprzez wykluczenie możliwości budowy i rozwoju inwestycji zawsze i potencjalnie mogących znacząco oddziaływać na środowisko z terenu całej gminy, za wyłączeniem lokalizacji bezspornych i uzgodnionych z mieszkańcami.

Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym jedynym narzędziem mogącym wprowadzić takie ograniczenia jest plan zagospodarowania przestrzennego a jedynym organem za niego odpowiedzialnym jest Rada Gminy.

Należy tutaj zaznaczyć, że żadne inne instytucje opiniujące nie oceniają wpływu inwestycji na jakość życia ludzi i ich majątek - instytucje Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, Inspekcji Sanitarnej czy Wód Polskich muszą wydać pozytywną decyzję nawet jeśli znaczący negatywny wpływ na zdrowie i majątek ludzi istnieje. Kompetencje tych instytucji zostały ograniczone niejako do oceny wpływu na przyrodę. Ocena wpływu na jakość życia ludzi, zdrowie, majątek została przekazana w wyłączne ręce Radnych.

Kolokwialnie upraszczając, w obecnym stanie prawnym za smród za oknem a niekiedy również i w domach, utratę milionów majątku przez setki osób odpowiedzialne są wyłącznie władze lokalne, które nie wprowadziły na czas odpowiednich regulacji w planie zagospodarowania przestrzennego.

Zrozumiałymi są koszty wprowadzenia planu zagospodarowania, które niekiedy są barierą. Z tego względu rozumiemy, że podjęcie wskazanych przez nas zmian może być w pierwszej kolejności ograniczone do terenów najbardziej zagrożonych konfliktami.

W szczególności na terenie gminy Chlewiska dostrzegalny jest problem niekontrolowanego rozwoju przemysłowego rolnictwa i lokalizowania obiektów w sposób znacząco wpływający na okoliczną ludność, ich zdrowie, majątek i plany życiowe.

Zdajemy sobie sprawę, że wiele obiektów lokalizowanych było w czasach gdy wpływ dużych hodowli na sąsiedztwo nie był znany. W krótkim okresie czasu naturalnym wydawało się lokalizowanie takich obiektów „na wsi” jako tradycyjnym miejscu na hodowlę zwierzęcą. Dzisiaj doskonale wiemy, że obiekty takie nie mają nic wspólnego z wsią. Znamy ich wpływ na sąsiedztwo, w szczególności zdrowie mieszkańców i wartość nieruchomości. Możemy z całą pewnością powiedzieć, że takie obiekty powinny być traktowane jak zakłady przemysłowe, lokalizowane z daleka od ludzi z uwzględnieniem bufora przestrzennego wykluczającego oddziaływania.

Na pewno jednak nie powinna to być wieś. Wieś zawsze była formą osadnictwa ludności, na przestrzeni czasów różnie związanej z rolnictwem – ale nigdy w formie przemysłowej. Warto zwrócić uwagę, że słowo „rolnik” nie pochodzi od „wsi” – lecz od „roli”, rozumianej jako grunt, pole. Dzisiaj związek z rolą przeciętnego mieszkańca wsi jest prawdopodobnie najniższy w historii.

Nie jest to złe. Otwiera to szansę na wielokierunkowy rozwój obszarów wiejskich, gdzie obok tradycyjnego rolnictwa jest miejsce na szereg różnych branż – płacących normalne podatki a nie symboliczne, rolnicze. Stworzenie komfortowych warunków i odpowiedzialne planowanie przestrzenne to utrzymanie i rozwój osadnictwa, to większe wpływy z podatku PIT.

W przeciwieństwie do tradycyjnego rolnictwa, fermy przemysłowe dają minimalne zatrudnienie i płacą symboliczne podatki. Trudno dostrzec w nich jakąkolwiek korzyść dla lokalnych społeczności. Nie należy też doszukiwać się żadnego „etosu rolnika żywiciela” – w przypadku drobiarstwa ok. 70-80% produkcji to eksport, a potrzeby żywieniowe Polaków zostały już wielokrotnie zaspokojone. Jest to zwykły biznes, który źle zlokalizowany destrukcyjnie wpływa na środowisko i sąsiedztwo.

Dzisiaj dokonujecie Państwo wyboru w który z tych sprzecznych kierunków pójść Wasze okolice. Poza tymi dwiema drogami, istnieje trzecia - próbować to pogodzić, znajdując wyizolowane miejsca, oddalone setki metrów od domów, w izolacji lasów. Można ten wpływ mierzyć, oddziaływania – także zapachowe - wbrew stereotypom są dzisiaj mierzalne.

W każdym scenariuszu rozpocząć jednak należy od niedopuszczenia do kolejnych konfliktów poprzez zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego.

Z poważaniem,

ZANONI NIZOLANO